

O muralach na lekcji plastyki

Nie jest prostą sprawą zainteresować uczniów sztuką współczesną. Dla wielu dorosłych jest zwykle zbyt hermetyczna i niedostępna. Podobnie jest z dziećmi. Jednym ze sposobów, który może tę trudność przełamać, jest zwrócenie uwagi uczniów na sztukę street artu.

Street art to dziedzina sztuki obejmująca dzieła tworzone w przestrzeni publicznej. Jednak wiele osób zadaje sobie pytanie, czy malowanie po ścianach w ogóle jest sztuką? Taki stosunek wywodzi się stąd, że pierwsze malunki na ścianach to było graffiti – rysunki, napisy lub małe obrazy wykonywane w pośpiechu i bez dopracowania szczegółów na ścianach budynków lub innych miejscach zakazanych. Były traktowane jako akty wandalizmu. Z czasem pojawiły się formy bardziej dopracowane: kolaże, portrety z małą ilością tekstu. Zastosowano wobec nich termin street art, który został użyty po raz pierwszy w połowie lat 80 XX wieku. Był stosowany jako opozycja do sztuki z salonów wystawowych. Już po krótkim teoretycznym wstępie i pokazaniu zdjęć graffiti młodzi ludzie szybko kojarzą i podają znane im napisy z toruńskich ulic. Trochę dziwią się, że mogą one być traktowane jak dzieło sztuki. I tutaj muszę wyjaśnić, że wulgarne napisy kibicowskie do nich jednak nie należą. Osiągnęłam swój cel. Temat nie jest przyjmowany obojętnie. Okazuje się, że sztukę mamy bardzo blisko siebie, można ją spotkać na naszym osiedlu czy bloku mieszkalnym.

Street art to także murale chociaż początkowo nie miały z nią nic wspólnego. Słowo pochodzi z języka hiszpańskiego i oznacza wielkoformatowe malowidło wykonane na ścianie budynku. W Europie murale stały się popularne na początku XX wieku na skutek sławnych murali meksykańskich i ich twórcy Diego Rivery. Mural powstaje w przestrzeni miejskiej, aby nieść jakieś przesłanie, by o czymś mówić i skłaniać do dialogu. Bardzo często zaskakują, czasem zachwycają albo budzą sprzeciw. Dlatego właśnie, że wywołują tak różne emocje, łatwiej mogą zainteresować odbiorcę. Szczególnie odbiorcę młodego i nieprzygotowanego na kontakt z dziełem sztuki w takim nieoczekiwanym miejscu jak jakiś zaniedbany kąt blokowiska. W moich kontaktach z uczniami często spotykałam się z żywym zainteresowaniem muralami, których jest coraz więcej na toruńskich budynkach. Murale, to taki rodzaj street artu, których bez zgody władz nie da się zrealizować. W ostatnim czasie władze jednak są bardzo przychylnie dla takich obrazów na ścianach a nawet zabiegają o ich powstawanie i się nimi chwala.

Obrazy na ścianach budynków pełnią różne role: edukacyjną, upamiętniającą albo okolicznościową (np. murale o tematyce ekologicznej, patriotycznej, historycznej, pamiątkowej).

Na lekcjach plastyki w Szkole Podstawowej nr 10 w klasach VII w ramach zajęć dotyczących sztuki współczesnej omawiałam toruńskie murale. Postanowiłam rozwinąć tematy związane ze sztuką współczesną i architekturą o zagadnienia street artu. Uważam, że sztuka w przestrzeni publicznej szybciej trafia do uczniów niż ta eksponowana w muzeach i galeriach. Omawiając taką tematykę, widzę bardzo duże zainteresowanie wśród uczniów i chęć angażowania się w analizę obrazów. Bliskość tematu z zagadnieniami graffiti jeszcze bardziej ich pociąga przez jego antysystemowość i dużą siłę przekazu.

Street art jest zjawiskiem, w którym sztuka przekracza wszelkie granice, przełamuje stereotypy, wychodzi nie tylko poza ramy, ale i poza mury budynków, wprost na ulicę. Dzieła określane tym mianem mijamy niemal codziennie, przemierzając ulice miast.

Murali w naszym mieście jest coraz więcej. Jednym z przykładów jest malowidło na wieżowcu przy ulicy Gagarina. Przez ostatnie 34 lata życia mieszkała w nim Pani Generał Elżbieta Zawacka. Wielkoformatowy mural zatytułowany „Kadry z życia gen. Elżbiety Zawackiej” upamiętnia Honorową Obywatelkę Torunia, legendarną kurierkę AK, jedyną kobietę wśród Cichociemnych. Autorem jego, jak i wielu innych, jest znany toruński artysta Andrzej Poprostu. Przy omawianiu tej realizacji uczniowie podają przykłady innych murali, które znajdują się ze swojego osiedla. Chętnie dzielą się swoimi uwagami i omawiają ich przesłanie. W ten sposób można nawiązać do ważnych tematów historycznych czy ekologicznych. Lekcje plastyki mogą więc integrować różne przedmioty nauczania, wskazując na połączenie rozmaitych dziedzin: historii sztuki, architektury, ekologii, historii, muzyki, sportu, itd.



Mural "Kadry z życia gen. Elżbiety Zawackiej" przy ul. Gagarina w Toruniu

Jednym z ciekawszych przedsięwzięć, które rozszerzają program klas VII były lekcje na temat „Projekt muralu dla toruńskiego teatru”. Uczniowie tworzyli grafiki, które mogłyby się znaleźć na elewacji historycznego budynku. Temat dla uczniów był atrakcyjny ponieważ mogli zmienić według swoich wyobrażeń nie tylko zwykłą ścianę a znane miejsce toruńskiej kultury. Powstawały bardzo ciekawe prace, często nawiązujące do przeznaczenia budynku, miały charakter baśniowy, magiczny. Często mogłam zauważyć w pracach nawiązania do zabytkowej konstrukcji budynku. Powstałe prace zostały wyeksponowane na wystawie szkolnej a następnie przekazane do teatru dokumentując w ten sposób naszą współpracę. Szkoła Podstawowa nr 10 jest placówką, która bardzo często organizuje działania artystyczne we współpracy z ośrodkami kulturalnymi miasta.





Przykładowe prace uczniów SP nr 10 w Toruniu

Jednym z elementów mających ogromny wpływ na prawidłowy rozwój dzieci jest sztuka. Ważne jest, aby uczniowie na zajęciach poświęconych sztuce byli aktywni i kreatywni. Nauczyciel często musi wyjść naprzeciw zainteresowaniom uczniów, proponować nowe rozwiązania i tematy. Efekty mogą być zaskakujące dla obu stron. Innowacyjność w działaniu nauczyciela najczęściej rozwija umiejętności twórczego myślenia uczniów.